

Zaostrza się walka o ochronę lotnisk

Resort finansów wstrzymał prace nad rozporządzeniem, które miało dopuścić wszystkie firmy ochroniarskie do przetargów na lotniskach.

W branży ochrony wrze. Securitas Polska, jeden z większych graczy na rynku, pochwalił się, że jako jedyny posiada obowiązkową polisę odpowiedzialności cywilnej na ochronę lotnisk. Na efekty nie trzeba było długo czekać.

1. – Sytuacja ta pokazała, że główny powód – niemożność zawarcia umowy przedmiotowego ubezpieczenia – dla którego rozpoczęto prace nad zmianą rozporządzenia, nie znajduje odzwierciedlenia w stanie faktycznym. W związku z tym koniecznym może okazać się wstrzymanie prac nad zmianą obecnie obowiązującego rozporządzenia ministra finansów [z października 2012 r. – red.] – informuje biuro prasowe resortu.

Wolny rynek czy monopol

Według części branży ochroniarskiej, obowiązujące rozporządzenie to bubel prawny.

– Jeśli żaden z polskich ubezpieczycieli nie mógł znaleźć asekuranta, to znaczy, że coś jest nie tak. To gra jednej firmy, która mając polisę, może zawładnąć dużym rynkiem. Nie ma to nic wspólnego z wolną konkurencją. Będziemy interweniować, bo sytuacja jest totalnym nieporozumieniem. Albo mamy wolny rynek, albo

monopol. Tą sprawą powinien się zająć urząd antymonopolowy – mówi Sławomir Wagner, prezes Polskiej Izby Ochrony.

2. Grzegorz Dzik, prezes grupy Impel, podkreśla, że Securitas do tej pory nie przedstawił polisy na usługi ochrony na lotnisku w Katowicach, gdzie zajął drugie miejsce po Gwarancie (spółka z grupy Impela).

– Gwarant prawdopodobnie, ze względu na obecną formę rozporządzenia, nieuwzględniającą w najmniejszym stopniu specyfiki międzynarodowych standardów ubezpieczeń lotniczych, nie przedstawi polisy w wymaganym terminie, który upływa z końcem miesiąca – mówi Grzegorz Dzik.

Podkreśla, że problem na rynku z niespełnianiem wymogów odnośnie do polisy dotyczy niemal wszystkich graczy, w tym największych: Poczty Polskiej, Gwaranta, Impela i Konsalnetu.

– Co to jest za rozporządzenie, które monopolizuje rynek. Jaki jest sens ogłaszania przetargów, w których tylko jedna firma spełnia wymogi. Jeśli tylko ona będzie mogła wygrywać przetargi, to oczywiście będzie dyktować wyższe ceny – mówi prezes Impela.

Zapewnia, że jego grupa poszukiwała polisy na wszystkich rynkach Europy i nikt nie chciał jej wystawić.

– Zgodnie z naszą wiedzą, zakres ubezpieczenia odpowiedzialności ubezpieczeniowej jest niezgodny ze standardami ubezpieczeń na rynkach lotniczych w Europie. Obecne rozporządzenie wyklucza konkurencję rynkową – podkreśla Grzegorz Dzik.

3. – Mamy obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej z AIG. Przekazaliśmy je do wszystkich resortów. Firmy przystępujące do przetargów były świadome, co należy zawrzeć w polisie. Przypomnę, że prace nad obowiązującym rozporządzeniem trwały długo i uczestniczyli w nich wszyscy zainteresowani. Gdy weszło w życie, wiele miesięcy przed ogłaszaniem przetargów, rynek dostał zadania do wykonania. Wielu graczy się z tego nie wywiązało, a terminy naglą – uważa Krzysztof Toczyński, prezes Securitas Polska.

Jego zdaniem, próba zmiany rozporządzenia zaowocuje obniżeniem standardów.

– Długo się przygotowywaliśmy i uzyskaliśmy polisę. Zmianę warunków w trakcie postępowania stawia na nierównej pozycji podmioty gospodarcze – uważa prezes Securitas.

Problematyczna polisa

Securitas wystartował też w przetargu na Okęciu, ale tam zamawiający dopatrywał się błędów w polisie lotniczej firmy. Firma nie startowała na ochronę poznańskiego lotniska Ławica.

Według AIG, polisa Securitas jest częścią programu światowego ubezpieczyciela. Przedstawiciel AIG zapewnia, że będzie szukał rozwiązań na poziomie lokalnym, by wyjść z impasu. Jednocześnie podkreśla, że nie odmówił innym firmom ochroniarskim polis. Wciąż ma czas na ich sprzedaż.

Anna Pronińska

a.proninska@pb.pl ☎ 22-333-98-69

Komentarz Securitas:

1. Komunikat Ministerstwa Finansów potwierdza posiadanie polisy Securitas zgodnej z wymogami obecnie obowiązującego Rozporządzenia. Informacja biura Prasowego Resortu jest zbieżna ze stanowiskiem przedstawionym na konferencji poświęconej nowelizacji rozporządzenia, która odbyła się 1 lutego 2013 w siedzibie Ministerstwa, kiedy to przedstawiciele Securitas przytoczyli konkretne zapisy z posiadanej polisy. Wówczas wszyscy uczestnicy konferencji, w tym także przedstawiciele firm ochrony zostali poinformowani o posiadaniu przez nas polisy.
2. Securitas poinformował GTL o posiadaniu ubezpieczenia już w grudniu 2012 roku okazując stosowny dokument. W dniu 12 lutego 2013 GTL zwrócił się formalnie o przesłanie polisy i kopia tego dokumentu została przesłana już 2 dni później. Tak więc informacje posiadane przez naszych konkurentów nie są zgodne ze stanem faktycznym. Jednocześnie potwierdzają się informacje, iż Gwarant nie posiada właściwej polisy i jej nie przedstawi w wymaganym terminie.
3. Działania Securitas od początku były transparentne. Kopia naszej polisy została przesłana do zainteresowanych Ministerstw w sposób w pełni formalny. Obecna sytuacja potwierdza, iż Securitas, jako lider w branży ochrony, ponownie wyprzedził konkurentów.